N X.

# KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 2. SIERPNIA V. S. ROKU 1805.

## ROSSYA.

*S. Petersburg V. S. 21 lipca.* J. J. M. potwierdziwszy niżey położony plan edukacyi woienney, dla urządzenia i dozoru wszystkich korpusów Kadeckich wyznaczył nieodmienną radę, w którey pod prezydencyą Cesarzewicza W. X. Konstantyna zasiadać maią: Ministrowie: Zawadowski, Wiazmitinow; G. Inżenierów Suchtelen; Inspektor całey artylleryi Arakczeiew; towarzysze Ministrów, X. Czartoryski, Nowosilcow; G. M. Klinger i Kleinmichel. Plan zaś iest następuiący.

1. Woyskowa edukacya szlachetney młodzi, która się poświęca służyć w armii lądowey, zaczyna się w szkołach rycerskich Gubernskich, koniec bierze w 2 wyższych korpusach kadetów w S, Petersburgu.

2. Liczba uczniów w szkołach Gubernskich wynosi 3 t. podzielonych na rot 15, każda od 200 osob.

3. Roty będą umieszczone w S. Petersburgu, Moskwie, Smoleńsku, Kijowie; Woroneżu, Twerze, Jarosławiu, Niżnym Nowhorodzie, Kazaniu, Tobolsku.

4. Do tych rot wchodzą dzieci z Gubernii iak następuie: do S. Petersburgskiey; z S. Petersburgskiey, Nowhorodzkiey, Archangelskiey, Ołoneckiey, Inflantskiey, Estlandzkiey, Kurlandzkiey, Finlandzkiey; do Moskiewskiey: z Moskiewskiey, Włodzimirskiey, Riazańskiey, Tulskiey, Kałuskiey; do Smoleńskiey, z Smoleńskiey, Witebskiey, Mohilewskiey, Grodzieńskiey, Wileńskiey; do Kijowskiey z Kijowskiey, Czernihowskiey, Połtawskiey, Ekaterinosławskiey, Chersońskiey, Tauryiskiey, Wołyńskiey, Podolskiey, Mińskiey; do Woroneżskiey, z Woroneżskiey, Kurskiey, Orłowskiey, Słobodzko Ukraińskiey, Saratowskiey, Astrachańskiey, Kaukazkiey, z ziemi Dońskich i Czarnomorskich Kozaków; do Twerskiey, z Twerskiey, Pskowskiey; do Jarosławskiey, z Jarosławskiey, Wołohodzkiey; do Niżehorodzkiey: z Niżehorodzkiey. Kostromskiey, Tambowskiey, Penzeńskiey; do Kazańskiey, z Kazańskiey, Wiatskiey, Permskiey, Simbirskiey, Oremburgskiey; do Tobolskiey, z Tobolskiey, Tomskiey, Irkutskiey.

5. Nie zabrania się iednak przyimować dzieci z drugich Gubernii, ieśli nie będzie mieysca w tey rocie, do którey owa Gubernia iest przyłączona. Do tych szkół corocznie przyimuie się dzieci 430 od lat 7 do 9; które po 7 letnich naukach przeydą do wyższych korpusów kadeckich.

6. Edukacya w szkołach Gubernskich dzieli się na 2 części, nauk, i woiennych zabaw; pierwsze daią się według przepisów na gimnazya Gubernskie wydanych; drugie w szkołach rycerskich przez Officyerów wyznaczonych.

7. Nauki dzielą się na początkowe i gimnazyine. Przy każdey rocie Minister oświecenia postanowi szkołę na wzór powiatowych, na początkowe nauki; te trwaią lat 2. po zakończeniu ich uczniowie idą na lat 5 do gimnazyów Gubernskich. Rząd wynaydzie sposob, ażeby gimnazya od Szkół woiennych naymniey odległe były, dla łatwieyszego uczniom przechodu.

8. Uczniowie w Gimnazyach uczą się wszelkich nauk przepisanych, prócz języka Łacińskiego; na mieyscu będą mieli klassę fortyfikacyi początkowey; powinni takoż uczyć się prawideł religii.

9. Przy każdey szkole rycerskiey będzie potrzebna liczba Officyerów, ieden sztabowy iako Dyrektor. Ich obowiązkiem będzie nauczać obyczayności, woienney karności, i manewrów, na co przeznaczaią się niedziele, środy po południu, i letnie wakacye.

10. Zakończywszy nauki w gimnazyum, odprawuią uczniowie publiczny examen, i przechodzą do wyższych korpusów kadeckich; słabi na zdrowiu, i dla innych przyczyn niezdatni do woyskowey służby, mogą iść do Uniwersytetów na dokończenie nauk.

11. Do rycerskich szkół zawsze wolno przyimować Pensyonarzów, własnym nakładem chcących edukować się; za co każdy płaci summę w etacie położoną; po zakończonych naukach w gimnazyum, postępują równie z drugiemi do wyższych korpusów Kadeckich.

12. Na dokończenie woienney edukacyi młodź idzie do 1 i 2 wyższych korpusów Kadeckich w S. Petersburgu.

13. Z Gubernskich szkół rycerskich corok przechodzi do nich 430 uczniów. Tu nauki trwaią lat 4; kadetów w obu korpusach będzie 1600 do 1700, mniey lub więcey, w miarę wielości uczniów zdatnych, którzy będą przysłani ze szkół Gubernskich.

14. 4 letni kurs nauk w obu korpusach będzie iednostayny; obeymuie wszystko, cokolwiek Officyerowi umieć przystoi, do czego należy nauka inżenierska, artylleryiska, piechotna i iezdna służba, łącząc praktykę z teoryą.

15. W 1 r. daie się Algebra do ekwacyi stop. 3, początkowa Geometrya, trigonometrya, Geometrya praktyczna; polowa fortyfikacya, historya Rossyiska i powszechna, Geografia, rysunki, mappy sytuacyi, ięzyk Rossyiski, Niemiecki, Francuzki. W r. 2: Algebra wyższa z przystosowaniem do Geometryi, koniczne przecięcia, wstęp do Geometryi linii krzywych, Statyka, Mechanika, Fizyka, Optyka, Fortyfikacya regularna, taktyka, Strategia, i wytykanie obozów, historya znacznieyszych woien i sławnieyszych woiowników, Statystyka, Logika, Encyklopedya, Wymowa, rysunki, ięzyki. W 3 r. i 4. Wyższa Matematyka, kalkuł differencyalny, integralny z przystosowaniem do Geometryi linii krzywych, Mechanika, nieregularna fortyfikacya, Poliorsetyka czyli nauka dobywania i bronienia twierdz, artyllerya, Geografia fizyczna i Matematyczna, prawo natury, narodów, woienne, moralność, tłumaczenie pamiętników sławnych woiowników, historya nauk woiennych, historya polityczna 3 ostatnich wieków Europy, z historyi naturalney część technologii potrzebney artyllerzyscie i Inżenierowi, rysunki, ięzyki. Nadto ieszcze dla wydziału Inżenierów kurs architektury hydrotechniczney, dla kawalerzystów kurs weterinaryi.

16. Uczniowie 3 r. nauk zaczynaiący rozdzielą się według zdatności i ochoty na 3 części, 1 służby piechotney, 2 iezdney, 3 inżenierskiey, artylleryczney i generał sztabu.

17. Wszystkie te wydziały odbywaiąc kurs 3 i 4 r. będą pod okiem Officyerów od piechoty, iazdy, artylleryi, Inżenierów, doskonaleni w naukach stanowi swemu potrzebnych.

18. Kurs roczny trwa 10 mieś. 2 idą na praktykę manewrów, stawienia fortyfikacyi, zdeymowania planów.

19. Po zakończonym kursie 4 letnim idą uczniowie do piechoty i iazdy z rangą Chorążych i Kornetów w półkach polowych; dystyngwuiący się do leibgwardyi.

20. Uczniowie wydziału 3 dystyngwuiący się, którzy chcą służyć w artylleryi lub w Inżenierach, zostaią się w korpusie dla nabycia większey doskonałości; gdzie dla nich będą 2 oddzielne ieszcze kursa, 1 o sztuce inżenierskiey i generał sztabu, drugi o artylleryi. Oprócz tych mieć maią praktykę pod okiem doskonalszych Officyerów, tak w korpusie co do stawienia fortec, iakoteż w podróżach oglądaiąc twierdze Finlandzkie i bliższych Gubernii.

21. Liczba i czas do umieszczenia w armii takich uczniów nie naznaczone, wszystko zawisło odskorego postępku: o którym odebrawszy dobre świadectwo, otrzymaią rangę Podporuczników i Poruczników.

22. Obydwa wyższe korpusy mieć będą bibliotekę, fizyczny i instrumentalny gabinet, laboratiorum chemiczne, modele fortyfikacyi, artylleryczne; i potrzebnych narzędziów, armat, lawetów &c.

23. Officyerowie w tych korpusach mieć będą gaże

nad woyskowych wyższą; Professorowie równą Uniwersytetskim.

24. Młodzieńcy, którzy w domu rodzicielskim, gimnazyach, innych szkołach nabywszy potrzebną naukę weszli do korpusu wyższego kadetów, mogą być przyięte mi po examinie; ci, iakoteż pensyonarze, we wszystkiém odbierać powinni wychowanie zarówno z kadetami.

25. Rada od J. J. M. wyznaczona urządzi Gubernskie szkoły i wyższe korpusy; gospodarstwo wnętrzne i karność puruczona Dyrektorom,

26. Dyrektorowie szkół Gubernskich we wszystkiém udaią się do rady, która zsyła Wizytatorów, sama zaś znosić się ma z głównym szkół rządem.

27. Rada wyznaczy Komitet z Officyerów doskonalszych artyllery, inżenierów, i generał sztabu dla napisania instrukcyi Dyrektorom wszystkim, zrobienia planu kursów, i innych rzeczy potrzebnych do wydoskonalenia młodzi poświęcaiącey się woiennemu rzemiosłu.

## *AUSTRYA.*

*Wiedeń 27 lipca.* Cesarz ogłosił wyrok nowy, którym potwierdza się dawnieyszy zabraniaiący Zydom kupowania i trzymania dzierżawą dóbr i innych possessyi ziemskich w Gallicyi, wyiowszy grunta szlacheckie, na których iako rolnicy osiadać mogą; niewolno im także być ekonomami, pełnomocnikami gruntowemi &c.

Elektor Badeński przysłał wielki medal złoty Bar. Meidinger, od którego niedawno odebrał dzieło o sposobie skur wyprawiania.

Z obozu pod Simmering nie wszystkie odeszły regimenta na dawne leże; Arcy X. Karol nie wyiechał z G. Mack do Włoskich granic, iak mówiono. W prowincyach Monarchii, Austryackiey zaczoł się werbunek na dopełnienie armii; w mieście naszém biorą tych ludzi naywięcey, którzy wchodzili do rozruchów ostatnich; kommissya zaś wyznaczona pilnie śledzi sprawców, których wielu zamknięto w więzieniu. Cesarz kazał oświadczyć ukontentowanie żołnierzom którzy się przyłożyli do przywrócenia spokoyności. Ambassador Francuzki prosił i otrzymał straż liczną do swego pałacu; wszystkie inne w całey stolicy podwoić kazano. Liczba zabitych i ranionych woyskowych i gminnych dotąd niewiadoma; iednak ma być mnieyszą niż głoszono.

## *TURCYA.*

*Constantinopol 25 Czerwca.* Ibrahim Basza Albanii ma rozkaz pospieszać do Adrianopola; ciągnie przeciw rozboynikom tak dawno i bezkarnie goszczącym w Romelii, na czele 50 t. zbroynych, po większey części Chrześcian; lękamy się, ażeby ci z czasem sił i śmiałości Serwianów nie powiększyli; w drodze ma naprzód Ibrahim poskromić nieposłusznego Baszę w Seres.

Jaubert przysłany z Paryża gońcem od Napoleona, przed wyiazdem odebrał od Sułtana w podarunku bryllantową kitkę 5 t. piastrów szacowaną; dla rządcy Francuzkiego Selim 3 posłał w upominku szablę Turecką, którey rękoieść drogiemi kamieniami iest osadzona, i wielkiego szacunku.

W niektórych miastach państwa Ottomańskiego pokazało się morowe powietrze; słychać iż w Egipcie zabrało iuż wielu mieszkańców; lecz w naszey stolicy dawno iuż o tey klęsce nie słychać; doznaiemy zaś niedostatku żywności; rząd wysłał kilka zbroynych statków na morze, dla przeymowania kupieckich, które zboże wyprowadzaią taiemnie za granicę; o co ażeby się nie urażali Ministrowie postronnych Mocarstw, Porta wszystkich uwiadomiła o domowey potrzebie chleba, i swoiém postanowieniu. Słychać, że w Ministerium wkrótce odmiany nastąpią; między innemi Reis Effendi urząd ma stracić, Monarcha zaś chce pomyślić skuteczniey niż dotąd o wewnętrzney spokoyności i bezpieczeństwie kraiu; do czego stosowne rozkazy ma wydać osobom zaufanym. Niektórzy z Turków maią podeyrzenie, iż Anglicy utrzymuią zamieszania w Egipcie, ścieląc drogę dla siebie do opanowania tey prowincyi, gdy oderwie się zupełnie od Monarchii Ottomańskiey, męztwem Mammeluków, krnąbrnością Albańczyków.

Niewiadomo ieszcze w iakim dziś iest stanie kray nieszczęśliwy; żyie Kurschid Basza, lub umarł, Cair w ręku Turków, czy Arnautów. Przysłane doniesienia z Alexandryi są dawnieysze; mówią o zaięciu miasta Minieh przez załogę Cairu, zkąd chociaż Mamelukowie ustąpili dobrowolnie, a zwycięzca wszedł do murów bez odporu, nikomu iednak nie przebaczono z ludzi żyiących. Beiowie pociągneli do Siout, którego obywatele obawiaiąc się losu podobnego, prosili, ażeby im spokoynie zostać pozwolono. Kurschid sprowadził do Cairu 4. t. iazdy Syryiskiey, 600. piechoty. O czém uwiadomieni Albańczykowie, powracaią śpiesznie z Minieh, i domagaią się zuchwale wypłacenia 8. t. kies żołdu zaległego; nastąpiła ugoda na 2. t. półowę zaraz wyliczono. W krótce potém rozruch nowy, 10. t. Albańczyków znowu głośno wołaią o pieniędze, trwoga powszechna, sklepy i domy zamkneli mieszkańce. Jazda Syryiska stoiąc na przedmiesciach większey dopuściła się swawoli, niż opisać można. Lud porwał się do broni znieść dłużey nie mogąc. Wszyscy wołaią, ażeby niekarnych do Syryi odesłano; na co zgodził się Kurschid. Podczas rozruchu Albańczykowie zachowali się spokoynie, owszem trzymali z ludem przeciw Azyatyckiemu żołnierzowi.

## *BRYTANNIA W.*

*Londyn 10. lipca.* Osobliwe zaiste i podziwienia godne są czasy teraznieysze. Rozumieliśmy, że Villeneuve powraca do Europy, a Nelson ściga opuszczaiącego z boiaźnią Jndye nieprzyiaciela. Już nawet lichwiarze potrafili rozgłosić, że zwycięży̌ł, i flottę zprzymierzoną zniszczywszy, ostatki oney gromi; która to wiadomość prędko rozniesiona w Londynie, odmianę znaczną w papierach sprawiła. Dziś zostaiemy w niepewności większey niż przedtym: Jeszcze w Maiu opuścił Villeneuve Martinikę; dawno więc być powinien w Europie, lecz żaden z Admirałów naszych, którzy krążą przed portami Batawskiemi, Francuzkiemi, Hiszpańskiemi, o powrócie iego nie doniosł. Sam Nelson gdyby 13. czerwca opuścił wyspę Barbados, iak powiadał Kapitan korwety od niego z rapportem przysłaney do Admiralicyi, mógł dawno zawinąć do portów naszych; co gdy nie nastąpiło po dziś dzień, otwiera się pole domysłom wielorakim. Ow Kapitan twierdził śmiało, iż 17. czerwca blizko wysp Azores widział flottę Francuzką; musiał podobno widzieć kupieckie statki w równey liczbie z S. Christophe płynące, do których dla boiaźni zbliżyć się nie śmiał; i nas oszukał. Przez to samo upadło mniemanie Kapitana, iż Nelson o 5. lub półtora d. tylko drogi znaydował się podówczas od Francuzów; gdyby tak było, iednak zwyciężony czy zwycięzca Admirał nasz i nieprzyiacielski mogli cokolwiek donieść rządowi o oczynnościach swoich.

Taką w rozgłoszonych wiadomościach upatruiąc sprzeczność, i milczeniem Nelsona zadziwieni Anglicy, powątpiwaią o wszystkiém, co o nim i nieprzyiacielu mówiono dotąd. Jedni widzą dobrze, że Villeneuve nie dla boiaźni flott Angielskich opuścił Jndyą zachod. gdyż wychodząc z Martiniki 28. Maia mógł nie wiedzieć o żegludze Nelsona, który ledwie 4. Czerwca stanoł w Barbados. Jnni zgadywaią, że wódz nieprzyiacielski wypłynoł z Martiniki nie do Europy lecz do Guadalupy; gdzie zabrawszy statki przewozowe które zgromadził Lauriston, poszedł prosto na Jamaikę, odgłos puszczaiąc iż zamyśla podbić Trinitadę, ażeby lepiey uwiodł Anglików, gdy na odsiecz przyidą z Europy. Jnni twierdzą, iż Nelson powróciwszy do Barbados z żeglugi daremney, dowiedział się o prawdziwem nieprzyiaciół przedsięwzięciu na Jamaikę, i nie płynąc iak zamyślał do Europy, pośpieszył dla łączenia się z Admirałami Dacres i Cochrane; któremu połączeniu silnieyszy nieprzyiaciel przeszkodzić może. Jnni naostatek głoszą, że wodzowie zprzymierzeni poszli do Ameryki półn. a odwiedziwszy w drodze S. Domingo, zawiną do odnogi Chesapeak; tam naprawiwszy okręta, i zebrawszy potrzebną żywność, gdy usłyszą iż Nelson opuścił Jndye, powrócą niespodzianie, i zamysł przyprowadzą do skutku. Mógł o tem powziąć wiadomość nasz Admirał, został więc na mieyscu, i czeka nieprzyiacioł: Gdyby tak było, doniosłby iednak o sobie rządowi.

Takie są domysły u nas i powieści; czas wkrótce pokaże, która iest nayprawdziwszą. Ta pewna, że z wyspy Cuba Hiszpani wysłali kilka fregat i 600. żołnierzy na zniszczenie osad Angielskich w odnodze Honduras; mamy nadzieię, że załoga nasza odpor uczyni.

Dziś ogłoszony edykt Królewski pokazuie, iż nakoniec Ministrowie nasi chcą ustąpić pretensyi przesadzonych do nieograniczonego panowania na morzu, na które tak często powstaią w Paryżu. Zalecono iest Kapitanom woiennych i korsarskich okrętów, ażeby odtąd dopuścili wolnie żeglować statkom oboiętnym, z portów

Angielskich do nieprzyiacielskich, i przeciwnie zawiiać, te wyiowszy iednak, które rzeczywiście są zamkniętemi przez flotty nasze; nawet wyliczone są towary i produkta, Angielskie, Francuzkie, Batawskie, Hiszpańskie które im wolno prowadzić bez żadney przeszkody. Przypisuią iedni tę powolność rządu naszego silnym przełożeniom od Mocarstw oboiętnych uczynionym; inni rozumieią, że to sprawiły narzekania kupców naszych; którzy straciwszy sposobność wszelką przesłania iawnie lub skrycie towarów Angielskich do wielu kraiów orężem Francuzkim zamkniętych, tracąc codzień wiele przez konfiskatę wprowadzonych, mianowicie do Batawii, spodziewaią się iż Napoleon widząc u nas poważane prawa narodów oboiętnych, których oświadczył się bronić gorliwie, cofnie surowy rozkaz, a handel nasz za pomocą Szwedów, Duńczyków, Prusaków, miast Anzeatyckich, kwitnąć zacznie po dawnemu, nawet podczas woyny, u Batawów, Włochów, Hiszpanów, Niemców, i Francuzów. Jnnych zdaniem, powolność zbyt późno oświadczona z naszey strony ośmieli nieprzyiaciela, i utwierdzi w przedsięwzięciu które być widzi dla nas szkodliwém.

W Gibraltarze lękaią się napaści szalup, które w znaczney liczbie w Algesiras Hiszpani zgromadzili; trudno iest statkom kupieckim zawiiać do portu bez woienney straży; attak spodziewany ieszcze nie nastąpił. G. Moreau był niedawno w obozie S. Rocha, przypatrywał się pilnie twierdzy naszey i okopom Hiszpańskim; iest powszechne rozumienie, iż ten rycez stanowszy na czele woysk Króla Katol: Gibraltaru dobywać wkrótce będzie; i to niewątpliwa, iż oboz od nieiakiego czasu wielo regimentami zmocniono.

W porcie Rochefort 28. czerwca liczyli nasi 9. okrętów lin. 5. fregat, 3. korwety; wszystkie stoią gotowe do wyiścia pod żagle, woysk lądowych nie brały; ztąd wnosiemy, że chcą przeyść do Brestu i przyłączyć się do wielkiey flotty, w którey Gantheaume liczy 28 okrętów lin. Tak ogromna liczba statków, które w krótkim czasie zbudować i uzbroić potrafił nieprzyiaciel, zadziwia Anglików i do emulacyi zapala; przed końcem r. ter: z werftów prywatnych na wodę spuściemy 6. od 74. arm. lecz tych, iak wiadomo, nie chwalą doświadczeni Admirałowie.

Król d. 12. przybył do Weymonth, gdzie ma używać kąpieli morskiey; pod tem miastem oboz wytknięto, w którym znayduie się 7. t. żołnierza; hetmani X. Cumberland.

Troskliwi dziś iesteśmy o flottę z Jndyi wschod. spodziewaną; przed 5. mieś. wyszła z Ceylanu, nie przybywa iednak do Anglii. Ta którą kompania do Jndyi wysyła, d. 17. do Falmouch wypłynela, czekać maiąc w porcie pewnieyszych doniesień o Admirałach Nelson i Villeneuve. Listy z Madras odebraliśmy pisane 4. lutego; w tenczas Linois szczęśliwy blizko brzegów Coromandelskich ścigał okręta kompanii przewozowe i kupieckie; o zabraniu ich głuche milczenie. Admirałowie Raynier i Pellew tracą wiele w opinii Anglików, iż dotąd nie umieli poskromić nieprzyiaciela słabego. O skutku oblężenia twierdzy Bhutpoor nic nie doniesiono; wędrownicy powiadaią, iż Marattowie w niey zamknięci lękaiąc się szturmu nowego, w pole wyszli; opuszczony Holcar był gotów podpisać wszystkie warunki; lecz G. Lake żądał koniecznie, ażeby nieprzyiaciel poddał się na łaskę zwycięzcy.

G. Coote wychodzi wkrótce z Cork pod żagle, do Jamaiki prowadząc 8. 83. 89,93. piesze regimenta; chociaż albowiem ta osada dziś daie się wolna od niebezpieczeństwa, gdy iednak nieprzyiaciel w Jndyi zachod: wielką potęgę zgromadził, każe roztropność Anglikom pomnożyć obronę. Tymczasem Coote strzeże brzegów Jrlandzkich, dopóki nie przyidzie wiadomość, gdzie iest flotta Toulońska.

Nie wątpi narod, że Król pragnie przywrócić Europie pokóy długo trwały za pomocą sprzymierzeńców swoich. Jeżeli rząd Francuzki nie zechce przyiąć ofiarowanych warunków słusznych, wtenczas Brytannia W. zaprosi Mocarstwa lądowe do łączenia się z nami, dla upokorzenia dumy nieprzyiaciela powszechnego.

Z przygórka Dobrey nadziei rząd ma wiadomość, iż w kwietniu do Cap portu przybyła z Europy fregata Francuzka; przeczytawszy listy Gubernator Batawski Janssens wezwał obywatelów całey osady, ażeby niemieszkaiąc w magazynach publicznych składali, cokolwiek maią zboża i wszelkiey żywności zbywaiącey od potrzeb domowych, za umówioną cenę. Domyślić się nie trudno, że wszystko zabierze spodziewana wkrótce eskadra, którą z Rochefort wyprowadził Magon. Ten nie wątpliwie pośpiesza do Jndyi wschod. lękamy się ażeby nie spotkał w drodze, czyliteż nie znalazł w porcie wyspy S. Helene, flotty kupieckiey z Ceylanu tak dawno płynącey.

Wczora eskadra nasza pod Boulogne krążąca ciężką i długą rozprawę miała z nieprzyiacielską flottyllą; tey dywizya z Calais do głównego stanowiska płynąc, nay. większy ogień wytrzymać musiała; skutek bitwy niewiadomy; był podobno dla nas niepomyślny, gdyż rząd milczy o tym przypadku.

Ludność Dublinu wynosi dusz 168. t.

Eskadrę naszą pod Ferrolem zmocniono 5. okrętami lin. Nie wierzemy pogłosce, iż Villeneuve i Gravina do Rochefort zawineli.

## *FRANCYA.*

*Paryż 21 lipca.* Zaczeły się krwawe gonitwy; flottylla nasza w pierwiastkowych bitwach utrzymała sławę dawnieyszą, nowey nabyła. Dwakroć zwyciężony nieprzyiaciel pierzchnoł z boiowiska, statki niektóre nam zostawił. Powodzenie ośmiela żołnierzy; u Francuzów dziś zapał wielki; według rozumienia powszechnego gdyby z tey ochoty swoich, Anglików potrwożenia korzystaiąc Napoleon, rozkazał przystąpić do wielkiego przedsięwzięcia, moglibyśmy wiele dokazać. Cokolwiek wkrótce nastąpi, teraz kładniemy wiadomość o zwycięztwach naszych.

Niedaleko Granville krążyły 2. korwety Angielskie, każda od 14. armat, iedna 80, druga 58. ludzi nosząca, nowe, miedzią obite. Powiedział niedawno rząd w pismach publicznych: nieprzyiacielskie okręta weienne pierzchać muszą przad szalupami naszemi, gdy te w iedno zebrane mieć będą armat liczbę równą. Ziściło się do słowa przepowiedzenie. Jacob kommendant portu Granville wysyła 14. szalup, wszystkie z. działami osadzone, pod sprawą Kapitana Collet. Ten zbliża się do nieprzyiaciela, wytrzymuie ogień natężony, swóy otwiera; trwa bitwa kilka god. z wielką obu stron zaciętością; naostatek Angielskie korwety flagę zwiesiły, i do Granville zaprowadzone z tryumfem. Stracił nieprzyiaciel kilkadziesiąt zabitych i ranionych; z naszey strony 5. iest ranionych, i Kapitan zwycięzca.

Tryumf Admirała Batawskiego Verhuel trudnieyszy iest i przeto świetnieyszy; daie o wszystkiém sprawę Napoleonowi Marszałek Soult świadek oczewisty, przez depeszę Telegraficzną. D. 17. powiada, Verhuel w Dunquerque stoiący wyszedł z portu wieczorem, prowadząc dywizyą flottylli, przybył wkrótce do Calais, i walczył z Anglikami do 11 god. nie bez wielkiey korzyści. Nazaiutrz rano powtórnie attakował nieprzyiaciel; Verhuel raz drugi dał odpor i zwyciężył. Pod wieczor gdy morze podnosić się zaczynało, Admirał Batawski wychodzi pod żagle do Ambleteuse zmierzaiąc. Miał kilkadziesiąt szalup z sobą; Angielska eskadra 35. liczyła. między któremi były 2. okręta lin. i wiele fregat; wszczeła się bitwa całe 5. god. trwaiąca, strzelano nieustannie kartaczami. Zwycięztwo Verhuela stało się nakoniec zupełne, i zaszczyt nieśmiertelny czyni talentom tego bohatyra, odwadze, i śmiałości. Jnne statki do flottylli Batawskiey należące, które zostały w tyle, teraz okrążaią przygórek Grinez; zbliżył się raz ieszcze nieprzyiaciel; ale podobno nie odważy się attakować tylekroć porażony. Rano wczora była ieszcze zacięta bitwa między naszą w Boulogne flottyllą i eskadrami Angielskiemi. Szalupy osadzone gwardyiskim żołnierzem dystyngwowały się naybarzdiey; z naszey strony nikt nie zginoł.

Dawno zapowiedział nieprzyiacielowi Napoleon, że po ukończonych przygotowaniach z portów Francuzkich wychodzić będą flotty iedne po drugich, po flottyllach flottylle. Jeszcześmy nie odebrali pewnego doniesienia o czynnościach Admirała Villeneuve, nie wiemy gdzie poszedł Magon; a tymczasem z portów Rochefort i Orient wyszły pod żagle 2 nowe eskadry; kto ich iest kommendantem, z iak wielkiey liczby okrętów i fregat są złożone, rząd utail przed wiadomością powszechną, iakoteż dzień w którym oddaliły się od brzegu; to tylko dziś donosi narodowi, że obie wyszły z pomyślnym wiatrem, obciążone liczną dywizyą żołnierza lądowego, obie w 12 god. z oczu zniknely; przekonywaiąc Anglików, iak próżne, iak nieważne iest przedsięwzięcie, porty nam zamykać.

Napoleon dał znaczną summę na zaczęcie kanału w departamencie Renu wyższego, który imie rządcy nosić będzie; inne summy wyliczyć kazał na zrobienie drog

wygodnych, które do miast: Bourges, Sancerre, Blane, Mornay, Moulins, i Tours prowadzą.

Marszałek Berthier wczora stanoł w Etaples. Flottylli skrzydło lewe pod sprawą Admirała Courant tu stoiące, przywitało Ministra według przepisu. Oglądał poźniey obozy nad brzegiem rozłożone, i woyska ćwiczył. Półkownikom zalecił, ażeby panuiącemu podali imiona Officyerów, którzy dawnością służby, walecznością, karnością, stali się godnemi orderu korony żelazney.

Do Hallifax miasta stołecznego nowey Szkocyi Angielska fregata przyprowadziła niedawno statek Amerykański, który powracał z S. Domingo przedawszy Murzynom wiele prochu. Sąd mieyscowy skazał Republikantów na konfiskatę, przyczynę daiąc, iż pomieniona osada iest własnością Brytańnii W. Francya do niey utraciła prawo przez woynę, Dessalines iako buntownik nie mógł nabyć; Admirał Duckworth z nim podpisał wprawdzie umowę przeciw spólnemu nieprzyiacielowi; niepodległości nie przyznał, która cukrowym osadom stanie się szkodliwą; przeto nie godziło się Amerykanom przedawać rzeczy zakazanych ludziom niebezpiecznym i strasznym, na szkodę Europeyczyków powszechną.

Minister woienny wydał nowe przepisy na iazdę Francuzką, potwierdzone przez Napoleona. Odtąd regimenta dragonii, huzarskie, strzelców konnych tak złożone będą, ażeby przy dwóch kompaniach iezdnych znaydowała się 3 piechoty lekkiey. Regimenta kiryssyerskie będą pomnożone i powiększone. Osądził Napoleon, Berthier, Massena, inni wodzowie naydoświadczeńsi, że ta iazda na rewolucyinych woynach przyczyniła się naywięcey do zwycięztwa.

W armii na wyprawę Angielską przeznaczoney zaszły odmiany; centrum powiększone; oprócz rezerwy grenadyerów stoiącey w Arras, drugą rezerwę z iazdy samey zgromadzić kazano, pod przewodnictwem G. Nansouty; dragonia pod Soissons obozuiąca do S. Amand przechodzi, gdzie iest Connetable L. Buonaparte; wiele innych regimentów ciągnie do tego miasta. Marszałek Lannes stanie na czele iedney z większych dywizyi.

Za kilka d. Senat zwołany być ma na walną radę, gdzie w obecności panuiącego Ligurya uroczyście do Francyi będzie przyłączona.

## *BATAWSKA RP.*

W opisaniu podróży Włoskiey Napoleona położyli Francuzi, że gdy wieżdżać miał do Bononii, Prezydent municypalności oddaiąc klucze miasta prosił, ażeby obywatelom pozwolił poiazd wciągnąć do murów. Odpowiedział wyraźnie, iż na to nigdy nie pozwoli, nie potrzebuiąc takiego, gdy ma wiele innych dowodów przywiązania i wierności ludu Włoskiego. Pozwalam, przydał, ażeby Bonończykowie mnie otaczaiący, śpiewali hymn na móy wiazd przygotowany; którego exemplarz drukowany na materyi iedwabney przyioł. Bawiąc w témże mieście podpisał wyrok pozwalaiący córce sławnego Ministra Necker, Stael de Holstein, ściągnąć z banku Francuzkiego 2. mill. fr. króre ociec iey w r. 1791. oddalaiąc się z urzędu za granicę zostawił w zakładzie, dopóki administracya iego ściśle nie będzie przeyrzana w konstytucyinem zgromadzeniu

*Haga 23 lipca.* Dziś poznaią Francuzi, iak nieoszacowany skarb maią w lasach Belgickich; naypięknieyszy ze wszystkich w Soignies dostarczył drzewo nie tylko na flottyllę całą, aleteż na zbudowanie 8 okrętów lin. w Anvers; 3 będą wkrótce na wodę spuszczone.

Na mieyscu chorego lub nieukontentowanego Admirała Mississy, kommendę eskadry nie dawno wysłaney z Rochefort miał otrzymać Lallemant.

Z naszych portów 2 eskadry wynić maią pod żagle, 1 w Helvoetsluys uzbroiona podobno póydzie do Indyi wschod. ponieważ woiennym i przewozowym statkom kazano brać żywność na 8 mieś. żołnierzy G, Boudet 6 t. mieć będzie; 2 eskadrę poźniey wyprowadzi z Texel De Winter na wyprawę niewiadomą. Poruszenia woysk Batawskich i Francuzkich zewsząd wielkie. Zgadywaią niektórzy, że De Winter czynności Francuzkiey i naszey flottylli wspierać będzie, skoro przyłączą się do niego okręta z Anvers spodziewane. Russel na brzegach naszych, Keith w Dunes ledwie maią kilka okrętów lin. mogą wprawdzie odebrać posiłek od flotty Brestеńskiey; lecz w takiém zdarzeniu Gantheaume wynić może, i w Irlandyi lądować.

Widząc ogromne przygotowania do czynney woyny, u nas, we Francyi, u Hiszpanów, licząc flottylle, flotty, eskadry wyprawione, wyiścia blizkie, ieszcze uzbraiane w tylu portach; acz nieprzyiaciele, dziwić się musiemy odwadze i stałości narodu Angielskiego. Dotąd własnym siłom zostawiony, pamiętaiąc na dawne zwycięztwa, zaufany w doświadczeniu maytków swoich, mógł pogardzać przeciwnikiem tylekroć pokonanym. Dziś Mocarstwa zprzymierzone prowadzą woynę ostrożnie, sił nowych nie wystawiaią na przypadki, powoli lud swóy wprawuią do morskiey służby; liczba okrętów 3 narodów za kilka mieś. przewyższy bez wątpienia liczbę Angielskich. Sami Francuzi maią 28 w Brest, 12 w Indyi zachod. 7 w Toulonie, 2 w Genui, 8 w Anvers, 1 w Indyi wschod. 6 w Ferrolu; 4 wyprowadził Magon, tyleż wyszło niedawno z Orient, 9 z Rochefort, co razem wyniesie okrętów 80. Widzą Anglicy niebezpieczeństwo, nie rozpaczaią iednak o zwycięztwie; taka śmiałość pochwałę i podziwienie wyciska nawet nieprzyiacielowi. Z Carthageny, wiadomość mamy, że Admirał Salcedo eskadrę Hiszpańską do tego portu raz ieszcze odprowadził, w kilka dniowém krążeniu ostrzeżony, że Collingwood znayduie się blizko ciaśniny Gibraltarskiey z 15 żaglami, w którey liczbie ma 12 okrętów lin. Salcedo maiąc tylko 8 i 3 fregaty, nie mógł mierzyć się z nieprzyiacielem, i łączyć się w Cadix z 5 okrętami Króla Katol. iuż uzbroionemi; szukał więc posiłku w Carthagenie; gdzie gdy przyłączyły się do eskadry iego 2 nowe okręta, wyszedł pod żagle. Collingwood stoi pod Cadix port zamykaiąc; Admirał Bickerton odprowadziwszy G. Craigh z woyskiem do Malty, krążył kilka d. blizko brzegów Corsykańskich, i udał się do Gibraltaru.

Ile było cieślów i rzemieślników okrętowych w Amsterdamie i Rotterdamie, posłano wszystkich do Helvoetsluys, gdzie pracować muszą we dnie i w nocy dla przyśpieszenia wyprawy. Ostrzeżeni o tém Anglicy, eskadrę Admirała Russel pomnożyli do 15 żaglów, naywięcey fregat i korwet.

W woyskach Francuzkich nigdy większego iak teraz nie było poruszenia; zdaie się, iż wyprawa wkrótce nastąpi; wszyscy Generałowie do obozow powrócili; wiele regimentów od Renu ciągnie do Oceanu; te zaś które znaydowały się w departamentach wnętrznych, rozkaz odebrały pospieszać ku Renowi na zmocnienie osłabionych garnizonów. Napoleon w Boulogne spodziewany przy końcu lipca gdzie długo ma zabawić.

*Genua 13 lipca.* Ostatni z Dożów Durazzo został Francuzkim Senatorem; ieden z dawnych Senatorów Liguryi będzie Prefektem w Mastricht, drugi Konsyliarzem stanu; tak Napoleon wrażać umie nowemu poddaństwu przywiązanie do osoby swoiey i nowey oyczyzny. Posłom Francuzkim u Regencyi Afrykańskich rozkazał donieść o zaszłey u nas rządu przemianie, i oświadczyć: że odtąd pokrzywdzenie obywatelów Liguryi mieć będzie za osobistą krzywdę, i tey się dopomni: przeto rozboynicy wstrzymać się powinni od zabierania statków naszych, dziś Francuzkich.

Kardynał Mauri długo bawił u nas, miał audyencyi kilka u Napoleona, którego prosił o pozwolenie, ażeby mu się godziło w Paryżu odwiedzić przyiaciół z rewolucyi pozostałych. Mile był przyięty od Arcy Podskarbiego Lebrun i Ministra wnętrznych inter. Champagny, dawnych towarzyszów, z któremi zasiadał w Konstytucyiném zgromadzeniu, chociaż zdania przeciwnego zawsze byli. Czas opinie rozdwoione połączył, i wygranę dał Kardynałowi, naygorliwszemu z obrońców rządu Monarchicznego we Francyi; na którego ucieczkę z oyczyzny naywięcey narzekali Jakobini dla przyczyn im wiadomych.

Interessa banlu S. Jerzego ułatwił Lebrun: akcye onego dziś są zabezpieczone na skarbie Francuzkim. Tenże piękną mowę powiedział ogłaszaiąc urządzenie nowe szkół Liguryiskich i Akademii Genueńskiey. Ta z Instytutu narodowego uformowana, dzielić się będzie na 6 wydziałów: 1 prawa, Professorów 4. 2 Medycyny, Professorów 8. 3. Fizyki i Matematyki, Professorów 5; 4 ięzyków i historyi, Professorów 6; 5 Farmacyi, Professorów 3; 6 nauk handlowych i kupieckich, Professorów 6. ogułem wszystkich 32. Piarom i Nerianom żyć w zgromadzeniu pozwolono, i używać w całości dochodu przez Fundatorów nadanego, pod obowiązkiem utrzymywania Collegiów Genueńskich, i nauczania według nowego przepisu. Do korpusu Kadeckiego, który składać się ma z 300 młodzieńców, ci naybardziey przyimowani być maią, których oycowie w służbie morskiey Ligurów zostaiąc pomarli.